Publikacja Rachwała w zestawieniu z wymienionym opracowaniem może budzić pewien niedosyt, gdyż koncentruje się na charakterystyce źródeł i metodach ich wykorzystania, pozostawiając kolejnym badaczom bardziej dogłębną analizę sytuacji wyznaniowej unitów na Lubelszczyźnie. Jest to jednak świadome założenie Autora, według którego adresatami przygotowanej przez niego z dużym nakładem pracy książki są przede wszystkim historycy dziejów unii kościelnej i unitów na wymienionym obszarze. Zebrany i opracowany materiał statystyczno-demograficzny będzie z pewnością stanowić dla nich nieocenioną pomoc w dalszych badaniach. Książka Rachwała stanowi też ważny krok w kierunku rozwijania badań interdyscyplinarnych i jest dobrym przykładem wykorzystania mało znanych źródeł historycznych do analizy demograficzno-statystycznej.

Przydatna dla wszystkich zainteresowanych prowadzeniem dalszych studiów z zakresu historii i demografii historycznej, jak i z innych dziedzin wiedzy, może być informacja, że całość akt greckokatolickiego konsystorza chełmskiego (w tym także ich część wykorzystana przez Autora) jest już dostępna *online*. Korzystanie zarówno z inwentarza zespołu archiwalnego, jak i ze skanów poszczególnych dokumentów chełmskiego konsystorza, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie, jest możliwe w ogólnopolskim portalu archiwalnym: www.szukajwarchiwach.pl, dostępnym ze strony www.archiwa.gov.pl oraz ze strony internetowej lubelskiego Archiwum.

Anna Krochmal

***Educare necesse est – ale jak i dlaczego? Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. nauk. Violetta Urbaniak, Archiwum Państwowe w Warszawie, Warszawa 2017, ss. 315**

Coraz większy nacisk kładzie się na działalność edukacyjną i popularyzacyjną archiwów. Celem tych instytucji jest nie tylko gromadzenie i zabezpieczanie świadectw przeszłości, ale również kształtowanie w społeczeństwie chęci głębszego zrozumienia historii poprzez kontakt z materiałem źródłowym. Uczestnicy konferencji „Educare necesse est – ale jak i dlaczego?", która odbyła się w dniach 21–22 czerwca 2016 r. w siedzibie Mazowieckiego Samorządowego Centrum

Doskonalenia Nauczycieli (dalej MSCDN) w Warszawie postanowili podjąć się szczegółowego omówienia tych zagadnień. Podzielone na cztery bloki tematyczne spotkanie miało na celu przybliżenie dotychczasowej działalności archiwów na polu edukacji i popularyzacji, wymianę doświadczeń, a także wskazanie nowych ścieżek, którymi mogliby podążać archiwiści, by dotrzeć ze swoją ofertą do szerokiego grona odbiorców. Owocem tych obrad jest publikacja pokonferencyjna, na którą składają się trzydzieści trzy wybrane artykuły.

Książka *Educare necesse est – ale jak i dlaczego? Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych* została podzielona na trzy bloki tematyczne. Pierwszą część poświęcono zagadnieniu wykorzystywania materiałów źródłowych w edukacji szkolnej. Tekst Teresy Stachurskiej-Maj pt. *Źródła archiwalne potrzebne czy konieczne w szkolnej edukacji historycznej?* porusza istotne zagadnienie samodoskonalenia zawodowego nauczycieli. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi w latach 2014–2016 przez MSCDN nauczyciele historii widzą dużą potrzebę rozwijania swoich umiejętności w pracy z tekstem źródłowym, jednocześnie rzadko jednak zwracają się o pomoc do archiwów. Autorka podkreśliła, że myśląc o edukacji archiwalnej, powinno się również zwracać uwagę na potrzeby nauczycieli.

Natomiast kwestię wykorzystywania materiałów archiwalnych na zajęciach z perspektywy nauczyciela omówiła Julita Gredecka w tekście zatytułowanym *Nie tylko Archiwum X – o czym chcieliby uczyć się moi uczniowie, co może im zaoferować archiwum?* Na podstawie własnych doświadczeń autorka przedstawiła kilka pomysłów na zajęcia i projekty wykorzystujące materiały źródłowe, które powinny zainteresować uczniów na różnych etapach edukacji. Z kolei *Wykorzystanie źródeł historycznych w pracy nauczyciela szkoły podstawowej* autorstwa Magdaleny Kaźmierczak dotyczy dosyć problematycznej kwestii, jaką jest oswajanie uczniów z tekstami źródłowymi. Jej zdaniem nauczyciele muszą wykazać się ogromną pomysłowością, by zaciekawić bardzo młodego odbiorcę tekstem pisanym. Autorka zaproponowała kilka własnych rozwiązań, które winny zainteresować nauczycieli.

Na końcu tej części zamieszczono artykuł Przemysława Lewandowskiego pt. *Kilka refleksji nad publikacjami zawierającymi scenariusze lekcji o tematyce varsavianistycznej*, który poddaje analizie publikacje zawierające gotowe scenariusze lekcji historycznych z wykorzystaniem materiałów źródłowych. Na przykładzie książek poświęconych Warszawie autor stara się zachęcić nauczycieli do wykorzystywania gotowych materiałów w ich codziennej pracy, jeśli nie bezpośrednio, to jako bardzo dobre źródło inspiracji.

Druga, najbardziej obszerna i bezpośrednio dotycząca pracy archiwistów część opracowania omawia doświadczenia archiwów na gruncie edukacji

i popularyzacji. Znajdziemy tutaj artykuły zarówno dotyczące bardziej ogólnych zagadnień, jak i te przedstawiające konkretne przykłady działań prowadzonych przez archiwa. Z tej pierwszej grupy na szczególną uwagę zasługuje artykuł Marka Szczepaniaka i Grażyny Tyrchan pt. *Popularyzacja i edukacja w archiwach. Głos w sprawie hierarchii priorytetów* poświęcony problematyce przekazu różnych form edukacyjnych. Jego autorzy zgodnie stwierdzają, że zbytnie uatrakcyjnianie poszczególnych projektów i upraszczanie przekazywanej za ich pomocą wiedzy spycha na dalszy tor ich walor edukacyjny. Dlatego autorzy postulują, by prowadzić działalność edukacyjną na odpowiednio wysokim poziomie, z jednoczesnym uwzględnianiem potrzeb i oczekiwań użytkowników. Jest to bardzo interesujący problem, bo wielu archiwistów z pewnością zadaje sobie pytanie, na ile mogą sobie pozwolić, tworząc ofertę edukacyjną adresowaną tak do młodego, jak i do dorosłego odbiorcy.

Bardzo interesujący i istotny z punktu widzenia archiwistów jest również artykuł Huberta Mazura *Projekt edukacyjny w archiwach – oczekiwania, możliwości, realia* o tym, że archiwa powinny tworzyć ofertę edukacyjną dla dzieci i młodzieży w ścisłej współpracy ze szkołami. Posiłkując się przykładami z Archiwum Państwowego w Poznaniu Oddział w Gnieźnie i Archiwum Państwowego we Wrocławiu, autor udowadnia, że współpraca nauczycieli oraz archiwistów na gruncie edukacji może mieć charakter długofalowy i przynieść o wiele lepsze efekty niż samodzielne działanie na tym polu.

Odnośnie do praktycznych rozwiązań stosowanych na gruncie edukacji i popularyzacji w archiwach z pewnością warty uwagi jest artykuł Urszuli Grunwald zatytułowany *Doświadczenia edukacyjne archiwów francuskich*. Okazuje się, że tak jak podejście do archiwistyki jako dziedziny nauki różni się w poszczególnych krajach, tak i na polu edukacji oraz popularyzacji występują pewne różnice, które mogą stać się źródłem inspiracji. Kolejnym ciekawym artykułem jest z pewnością tekst Jerzego Bednarka *Formy działań edukacyjnych Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2015*. Edukacja archiwalna od początku istnienia tej instytucji była jasno ukierunkowana i od lat podąża tym samym torem, przy jednoczesnym dostosowaniu oferty do potrzeb i oczekiwań użytkowników. Przytoczone przez autora liczne przykłady stałych inicjatyw edukacyjnych prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej mogą się okazać doskonałym źródłem inspiracji dla archiwistów dopiero rozpoczynających działalność edukacyjną.

Na szczególną uwagę zasługuje tekst Tomasza Matuszaka zatytułowany *Nowe perspektywy i działalność archiwum państwowego w świetle realizowanych projektów edukacyjnych – z doświadczeń piotrkowskiego archiwisty*. Autor omawia w nim

kwestie finansowania różnego rodzaju projektów edukacyjnych i popularyzatorskich ze środków Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej NDAP). Artykuł może okazać się przydatny zwłaszcza dla tych archiwistów, którzy mają problemy ze złożeniem stosownych wniosków do NDAP.

Tak jak wcześniej zauważono, wiele artykułów poświęcono też poszczególnym projektom prowadzonym przez archiwa. Jedną z ciekawszych inicjatyw jest omówiony przez Tomasza Matuszaka i Macieja Hubkę w artykule *„Odpowiedni dać rzeczy obraz…", czyli archiwiści w roli twórców filmu* projekt „Bo ta, co nie zginęła… 1945 r.", przedstawiający przez pryzmat materiałów archiwalnych pierwsze lata powojennej rzeczywistości na terenie regionu piotrkowskiego. Składające się z mobilnej wystawy oraz 43-minutowego filmu przedsięwzięcie wymagało sporych nakładów finansowych, ale przede wszystkim dużego zaangażowania ze strony archiwistów, którzy byli odpowiedzialni za jego realizację. Jednocześnie ogromne zainteresowanie, jakim cieszyły się wystawa oraz film, pokazują, że warto było ten czas poświęcić.

O kolejnej interesującej formie edukacyjnej przeczytamy w artykule Justyny Sowińskiej i Aleksandry Starczewskiej-Wojnar pt. *„Śladami św. Wojciecha w Opolu. Od chrzcielnicy do dokumentu" – współpraca i edukacja, projekt wzajemnych korzyści*. Projekt adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Jego uczestnicy wzięli udział w spacerze po Opolu śladami Świętego, w dwóch konkursach historycznych, a także otrzymali pakiety materiałów edukacyjnych. Atrakcyjna i angażująca uwagę uczestników forma została bardzo dobrze przyjęta, a jej przykład pokazuje, że spacery tropem historycznych postaci i wydarzeń nie muszą pozostawać tylko w obszarze działań muzeów.

Uwagę poświęcono również serwisom internetowym, które stanowią bardzo dobry sposób na dotarcie do większego grona odbiorców. Jacek Słoma w artykule *„Polskie drogi przez Szwajcarię" – album, wystawa i archiwum online poświęcone internowanym żołnierzom 2. Dywizji Strzelców Pieszych* omawia projekt zrealizowany przez Instytut Pamięci Narodowej. Z kolei tekst Anny Sokół i Aldony Warzechy pt. *Projekt „Dawne pismo" oraz edukacja w dziedzinie paleografii i neografii za pośrednictwem Internetu* przedstawia istniejący od 2014 r. serwis stanowiący przystępne źródło wiedzy z dziedziny paleografii i neografii. Na podstawie tych dwóch tekstów można pokusić się o wniosek, że archiwiści coraz chętniej i śmielej wykorzystują nowoczesne technologie nie tylko by kształcić, ale też uświadamiać użytkownikom rolę historii w ich codziennym życiu.

Ostatnia część publikacji dotyczy działalności edukacyjnej i popularyzacyjnej archiwów w kontekście społecznym. Pierwszy jest tu interesujący artykuł Marleny

Jabłońskiej zatytułowany *Edukacyjny i promocyjny wymiar public relations w archiwach*. Zdaniem autorki długofalowe strategie PR pozwolą na budowanie trwałych relacji z użytkownikami archiwów, co z kolei umożliwi lepsze dotarcie do nich z odpowiednią ofertą edukacyjną. Ponadto, same archiwa dzięki dobrze skrojonej strategii będą mogły więcej dowiedzieć się o środowisku, w którym funkcjonują, a tym samym lepiej odpowiadać na potrzeby lokalnej społeczności. Są to bardzo ciekawe wnioski, ukazujące obustronne korzyści płynące z PR w archiwach.

Natomiast Marek Wojtylak w artykule *Małe archiwum, duże możliwości – z doświadczeń łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie* prezentując swoje dokonania, pokazuje, że poprzez tworzenie sieci kontaktów i skupianiu się na małym wycinku działalności popularyzatorskiej nawet niewielkie placówki archiwalne są w stanie wiele zdziałać dla regionu. Dzięki współpracy z urzędami i instytucjami o charakterze kulturalnym i naukowym można pozyskać środki do realizacji poszczególnych inicjatyw, a zaangażowanie w życie lokalnej społeczności przyciąga do archiwum kolejnych użytkowników. Podobną strategię przyjęło Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Milanówku, którego działalność omawia Jolanta Louchin w tekście *Archiwum w Milanówku w społeczności lokalnej – działalność edukacyjna i popularyzacyjna*.

Z kolei w następnym artykule pt. *Idea, program i doświadczenia z realizacji akcji „Archiwa rodzinne" w lubelskim archiwum* Agnieszka Konstankiewicz przedstawia poszczególne etapy wdrożenia w Archiwum Państwowym w Lublinie ogólnopolskiej akcji, której celem było uświadomienie społeczeństwu roli rodzinnych dokumentów. Poprzez utworzenie punktu konsultacyjnego, prowadzenie cyklu warsztatów archiwalnych i genealogicznych starano się uświadomić ludziom znaczenie znajdujących się w ich posiadaniu dokumentów, a także wskazać metody ich lepszego poznania, opracowania i przechowywania. Dzięki tego typu akcjom społeczeństwo zaczyna dostrzegać nie tylko wartość starych dokumentów, ale też rolę archiwum w życiu społecznym w ogóle.

Ostatnim tekstem zamieszczonym w publikacji jest *Służba Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w świetle brakowania i niszczenia akt operacyjnych w latach 1956–1989* autorstwa Stanisława Kollera. Na przykładzie akt operacyjnych SB autor pokazuje, że podejmowane niegdyś pochopnie decyzje mogą być fatalne w skutkach dla zachowania historycznej wiedzy.

Z powyższego opisu jasno wynika, że książka *Educare necesse est – ale jak i dlaczego? Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych* skupia się przede wszystkim na pokazaniu ścieżek, którymi winni podążać archiwiści, by przygotowywana przez nich oferta popularyzatorska oraz edukacyjna odpowiadała na potrzeby

społeczeństwa. Zawarte w niej artykuły są dosyć krótkie i w zamierzeniu miały być wstępem do dyskusji na temat stanu edukacji archiwalnej w Polsce, dlatego w wielu przypadkach prezentowane teksty zaledwie ocierają się o problematykę danego zagadnienia. Niemniej, publikacja ta nie tylko może stanowić pokaźne źródło inspiracji, ale ze względu na swój przekrojowy charakter może też być swego rodzaju przewodnikiem dla tych, którzy dopiero zaczynają działać na polu edukacji archiwalnej.

Magdalena Czerwińska

Marlena Jabłońska, *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 206

Archiwa od początku swojego istnienia są instytucjami osadzonymi w rzeczywistości społecznej. Pełnią niezwykle ważne role – stoją na straży pamięci ludzkiej działalności, mają charakter urzędu wiary publicznej, a także ośrodka naukowego czy kulturalnego. Każda z tych ról wynika bezpośrednio z funkcji powierzonych archiwom, m.in. gromadzenia, przechowywania, opracowywania i udostępniania archiwaliów znajdujących się w ich zbiorach. W dzisiejszych czasach zmiany zachodzące w społeczeństwie mają istotny wpływ na działalność tych instytucji. W odpowiedzi na nowe potrzeby społeczne, archiwa wprowadzają szereg zmian w swoich placówkach: unowocześniają infrastrukturę technologiczną, pracują nad ułatwieniem dostępu do swoich zasobów, zgodnie z zasadą otwartości, współdziałają z podmiotami zewnętrznymi.

Jedną z najnowszych popularnonaukowych publikacji poświęconych archiwom oraz zarządzaniu nimi jest książka Marleny Jabłońskiej pt. *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*. Autorka podejmuje w niej tematykę związaną z kierunkiem zmian zachodzących współcześnie w placówkach archiwalnych i ma na uwadze instytucje zarówno prywatne, jak i państwowe. Książka składa się z czterech rozdziałów, każdy z nich jest poświęcony innemu zagadnieniu, ale razem tworzą spójny obraz komunikacji społecznej oraz *public relations* w polskich archiwach.